

## **Ocena nowelizacji Konstytucji PRL w 1976 r. według publicystyki paryskiej „Kultury”**

Na podstawie ustawy z dnia 10 lutego 1976 r.<sup>1</sup> została przyjęta najważniejsza i największa nowelizacja Konstytucji PRL z dnia 22 lipca 1952 r.<sup>2</sup>. Warto przy tym dodać, że nowelizacja budząca szereg kontrowersji oraz niezadowolenia wśród polskiego społeczeństwa. Wynikało z wprowadzonych postanowień, które zawierały ustalenia stanowiące, że Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem socjalistycznym. Ponadto nowelizacja dodawała nowe artykuły, w myśl których przewodnią siłą polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, współdziałanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego stanowi podstawę Frontu Jedności Narodu, jak i Front Jedności Narodu jest wspólną płaszczyzną działania organizacji społecznych ludu pracującego i patriotycznego zespolecia wszystkich obywateli – członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych, niezależnie od ich stosunku do religii – wokół żywotnych interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 2a). W dalszej części wprowadzone przepisy stanowiły, że w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podstawowym celem działalności państwa jest wszechstronny rozwój społeczeństwa socjalistycznego, rozwój twórczych sił narodu i każdego człowieka, coraz lepsze zaspokajanie potrzeb obywateli (art. 2b). Ponadto, w myśl nowych przepisów, określono zadania Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, do których zaliczono m.in. ochronę i rozwój socjalistycznych zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, jego władzę i wolność. Do najbardziej kontrowersyjnych postanowień należał zapis z art. 3a pkt 2, zgodnie z którym Polska Rzeczpospolita Ludowa w swej polityce nawiązuje do szczytnych tradycji solidarności z siłami wolności i postępu, umacnia przyjaźń i współpracę ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i innymi państwami socjalistycznymi. Pozostałe zmiany odnosiły się do nowego podziału terytorialnego, aspektów społecznych dotyczących rodziny i wychowania młodzieży, problematyki gospodarczej opartej na uspołecznionych środkach produkcji i socjalistycznych stosunkach produkcji czy też mienia

---

<sup>1</sup> Dz. U. z 1976 r. Nr 5, poz. 29.

<sup>2</sup> Nie licząc nowelizacji dokonanych po ustaleniach tzw. Okrągłego Stołu przez Sejm PRL IX kadencji w dniu 7 kwietnia 1989 r. i dalszych zmianach przeprowadzonych już przez Sejm PRL X kadencji.

ogólnonarodowego. Określono przy tym kompetencje Najwyższej Izby Kontroli oraz sposób powoływania sędziów Sądu Najwyższego.

Mimo że wprowadzone zmiany obejmowały wiele aspektów, to jednak najwięcej kontrowersji i społecznego oburzenia budziły kwestie związane z usankcjonowaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jako przewodniej siły politycznej społeczeństwa czy też wyeksponowaniem przyjaźni i współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Jak wspomniałem powyżej, społeczeństwo polskie negatywnie odnosiło się do wprowadzonych zmian. Również środowiska emigracyjnie podzielały negatywną opinię i włączyły się w powszechny dyskurs nad nowymi zapisami konstytucyjnymi. W polskiej literaturze bardzo mocno akcentuje się formę protestu przeprowadzoną przez prof. Edwarda Lipińskiego znaną jako „List 59”, który został wysłany do sejmu w trakcie prac legislacyjnych – w dniu 5 grudnia 1975 r. charakteryzując protest, Andrzej Paczkowski napisał o nim, że domagano się w nim: „gwarancji wolności, sumienia i praktyk religijnych, wolności pracy, przez co rozumiano „możliwość swobodnego wyboru własnej reprezentacji zawodowej”, wolności słowa i informacji oraz wolności nauki”. Domagano się także realizacji „prawa wszystkich obywateli do wysuwania i wybierania swych przedstawicieli w pięcioprzymiotnikowych wyborach”<sup>3</sup>.

W pierwszej kolejności przytoczę studium autorstwa katolickiego publicysty i historyka – Andrzeja Micewskiego *Konstytucja i totalizm*, piszącego wówczas pod pseudonimem Zdzisław Madziarski<sup>4</sup>. Analizując doktrynę Breżniewa, wskazał on, że w europejskich państwach zależnych od Związku Radzieckiego: „postanowiono, że socjalistyczny charakter społeczeństwa zostanie zadekretowany konstytucyjnie”<sup>5</sup>. Dialektalnie inaczej wyglądała sytuacja w Polsce, gdyż „ze zmiany nazwy PRL na «Polska Rzeczpospolita Socjalistyczna» zrezygnowano zanim sprawa nowej konstytucji wyszła oficjalnie z gabinetów partyjnych na światło dzienne. Przedostające się do opinii publicznej plotki na ten temat powodowały takie oburzenie, że zdecydowali się społeczeństwa nie prowokować”<sup>6</sup>. Niezależnie od państwa można w ocenie publicysty „Kultury” wyodrębnić trzy zasady odnoszące się do gloryfikowania systemu socjalistycznego w najważniejszych aktach prawnych. Pierwsza z nich odnosiła się do usankcjonowania kierowniczej roli partii; druga dotyczyła sojuszu ze Związkiem Radzieckim; z kolei

<sup>3</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1995, s. 414. Przeprowadzony wówczas protest przyniósł pewne rezultaty. Jak wskazał Andrzej Paczkowski: „zamiast «przewodniej roli w państwie» wprowadzono «przewodnią siłę polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu», «sojusz» zamieniono na «przyjaźń i współpracę», odstąpiono od bezwarunkowego łączenia praw i obowiązków” – *Ibidem*. Zob. również A. Albert (właśc. Wojciech Roszkowski), *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, Londyn 1994, s. 683–685.

<sup>4</sup> Z. Madziarski, *Konstytucja i totalizm*, „Kultura” 1976, nr 3, s. 21 i nast.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 22.

<sup>6</sup> *Ibidem*.

trzecia poruszała związek z tzw. „blokiem wschodnim”<sup>7</sup>. W konsekwencji oznaczało to, że „mamy do czynienia z próbą nadania sankcji prawno konstytucyjnej dyktaturze jednego mocarstwa i związanej z nim partii nad wszystkimi krajami bloku wschodniego”<sup>8</sup>. Wprowadzona nowelizacja w lutym 1976 r. doprowadziła w społeczeństwie do sytuacji, w której to sentymentem zaczęto darzyć Konstytucję z dnia 22 lipca 1952 r. w jej pierwotnym brzmieniu, tj. pozbawioną zapisów o sojuszu ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich czy też przewodniej roli PZPR-u. Podczas analizy zapisów konstytucyjnych w jej pierwotnym brzmieniu okazało się, że zawierała ona szereg postanowień sankcjonujących, nie zrealizowanych jak dotąd, swobód i wolności demokratycznych. W przypadku zmian należy przy tym uwzględnić kluczową rolę Konstytucji determinującą nie tylko pozostałe akty systemu prawnego, lecz także funkcjonowanie całego życia społeczno-politycznego. Jednakże, co ważne w przypadku polskiego systemu oraz polskich zmian konstytucyjnych – to rola Kościoła katolickiego i kard. Stefana Wyszyńskiego, w postaci kazań i oficjalnych pism do Komisji Konstytucyjnej, spowodowała, że nowelizacja przybrała inną – znacznie łagodniejszą postać. Dzięki temu wprowadzono zapis, że partia jest „przewodnią siłą” zamiast „kierowniczą siłą”. Ponadto zaakcentowano niepodległość i suwerenność polskiej polityki – aczkolwiek przy tym wprowadzono zapis o przyjaźni i współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i innymi państwami socjalistycznymi. Przyjęcie tego rodzaju postanowień w ocenie Z. Madziarskiego należało uznać za sukces opozycji. Jednakże, mimo wszystko, tego rodzaju zapisy znalazły się w ustawie konstytucyjnej<sup>9</sup>. Konsekwencją działań ze strony PZPR-u było usankcjonowanie w systemie prawnym ustawy zasadniczej, która: „staje się tworem pełnym sprzeczności, w którym pomieszane zostały normy ustrojowe z doraźnymi treściami politycznymi. Daje to partii i Rosji Sowieckiej wielkie pole do dowolnej interpretacji”<sup>10</sup>.

Na łamach „Kultury” kilkakrotnie odnoszono się do stanowiska Episkopatu i kard. Stefana Wyszyńskiego wobec przeprowadzonej w 1976 r. nowelizacji Konstytucji. Tytułem przykładu można przywołać dokument *Wyjaśnienia Sekretariatu Episkopatu Polski w związku z pytaniami dotyczącymi zmiany Konstytucji*<sup>11</sup>. Wskazano w nim, że przed kluczowym głosowaniem, w dniach 9 i 26 stycznia 1976 r., Episkopat wystosował dwa memoriały, w których zaprezentował swe stanowisko w sprawie istoty Konstytucji oraz jej funkcjonowania w życiu społeczeństwa. Ponadto zawarto w nim najważniejsze tezy

---

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 22–23.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 26–27.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 27.

<sup>11</sup> *Wyjaśnienia Sekretariatu Episkopatu Polski w związku z pytaniami dotyczącymi zmiany Konstytucji*, „Kultura” 1976, nr 6, s. 97.

skierowane do komisji Sejmowej. Odnosiły się one do projektowanych zwrotów dotyczących kierowniczej roli partii w Państwie, jak i przynależności Polski do światowego systemu socjalistycznego. Tego rodzaju zapisy mogły w konsekwencji doprowadzić do sytuacji, w której zostałaby ograniczona suwerenność Narodu i Państwa Polskiego, a społeczeństwo zostałoby zdominowane przez jeden światopogląd. Ponadto zaproponowano ujęcie w projekcie Konstytucji postulatów dotyczących: obowiązku szanowania i ochrony praw osoby – człowieka – obywatela przez Państwo, poszanowania praw rodziny, zabezpieczenie warunków dla rozwoju Narodu – zgodnie z jego dziejami, kulturą i zasługami, poszanowanie posłannictwa Kościoła, Państwo winno mieć zagwarantowaną możliwość wypełnienia swych obowiązków poprzez stosowne instytucje jak np.: Sejm, niezależne sądownictwo, Urzędy, Rząd oraz wolne związki zawodowe, poszanowanie i doniosłą rolę rolników prywatnych<sup>12</sup>. Wskazano przy tym, że „w ciągu ostatnich lat [...], episkopat skierował do Władz państwowych szereg pism, które dotyczyły zasadniczych praw Kościoła społeczeństwa katolickiego, wierzących obywateli i normalizacji stosunków pomiędzy Państwem i Kościołem”<sup>13</sup>. Jednocześnie akcentowano, że Naród polski zasłużył na swój suwerenny byt we własnym Państwie<sup>14</sup>.

Obok oficjalnych dokumentów polskiego Episkopatu na łamach „Kultury” zaprezentowano szereg listów oraz wystąpień przeciwnych konstytucyjnym zmianom legislacyjnym w 1976 r. Tytułem przykładu wskażę na wystąpienie Jerzego Andrzejewskiego, w formie listu – podpisanego również przez 101 pisarzy, naukowców oraz artystów<sup>15</sup>. Wskazano w nim, że demokracja socjalistyczna zakłada, że prawa obywatelskie nie mogą być ograniczane – zwłaszcza przez sformułowania niejasne oraz umożliwiające rozmaitą ich interpretację. W szczególności miało to się odnosić do ludzi, którzy nie zgadzali się z obowiązującą linią partii: „jeżeli inny artykuł dotychczasowej Konstytucji zapewnia obywatelom wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodów i manifestacji, nie można wprowadzać artykułu, który, być może, pozwoliłby korzystanie z wymienionych wolności uznać w jakich warunkach za niezgodne z rzetelnym, i sumiennym wypełnianiem obowiązków wobec ojczyzny, a w konsekwencji – pozbawić właśnie prawa do korzystania z owych wolności”<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 98–99.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 99.

<sup>14</sup> *Ibidem*. Zob. również *Pro memoria z posiedzenia Rady Głównej Episkopatu*, „Kultura” 1976, nr 5, s. 69; *Konferencja Episkopatu Polski*, „Kultura” 1976, s. 70–75; *Zastrzeżenia Episkopatu przedłożone sejmowej Komisji Nadzwyczajnej w załączniku z 26. I. 1976 r. uzupełniające memoriał z 9. I. 1976 r.*, „Kultura” 1976, nr 5, s. 75–77.

<sup>15</sup> Seria listów oraz wystąpień ukazała się pod zbiorczym tytułem *Czyżby nowe przedwiośnie*.

<sup>16</sup> *Czyżby nowe przedwiośnie – list do Komisji Nadzwyczajnej dla przygotowania Ustawy o Zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 31 stycznia 1976 r.*, „Kultura” 1976, nr 3, s. 29–30. Pod listem podpisali się m.in. Jerzy Andrzejewski, Jacek Bocheński, Maria Bogucka, Janusz Bogucki, Marek

Z kolei w innym liście, powołując się na prawo konsultacji i dyskusji obywateli, stwierdzono, że: „konstytucyjne usankcjonowanie związku Państwa Polskiego z innym, nawet najbardziej zaprzyjaźnionym krajem czy grupą krajów zaprzecza podstawowej zasadzie suwerenności, albowiem odmienną sprawą jest kwestia sojuszy, układów i przyjaźni, choćby najbardziej żywotnych i cennych, czym innym zaś fundamentalna idea niezależności i niepodległości. Nie ma ono poza tym odpowiedników i przeczy zasadom wzajemności równości”<sup>17</sup>.

Wystąpienie autorstwa ok. 30 młodszych pracowników naukowych oraz studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego skierowano również do prof. Stanisława Stommy – pełniącego wówczas funkcję Przewodniczącego Koła Poselskiego „Znak” i zarazem jedyne go posła, który wstrzymał się od głosowania nad przyjętymi w dniu 10 lutego 1976 r. zmianami w Konstytucji. W tymże liście wyrażono niepokój, dlaczego zmiany ekonomiczne – zapoczątkowane po 1970 r. przez ekipę ówczesnego I Sekretarza PZPR – Edwarda Gierka, muszą być tożsame z ograniczeniami swobód obywatelskich. I tak uznano, że: „konstytucyjna sankcja dla sprawowanej kierowniczej roli Partii w obecnych warunkach byłaby wprowadzaniem na siłę odpowiedzialną za dotychczasowe zaniedbania w wielu dziedzinach życia, pogłębiałaby jednak istniejący podział w społeczeństwie”<sup>18</sup>. W ocenie autorów listu, nikt nie kwestionuje przyjaźni do narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, aczkolwiek ujęcie tej „przyjaźni” odpowiednim zapisem konstytucyjnym w konsekwencji stanowi ograniczenie własnej suwerenności z jednoczesnym wykluczeniem z prób jej poszerzenia. Ponadto wprowadzenie tego rodzaju zapisu nie jest spotykane w polskiej tradycji parlamentarnej. Jednocześnie adresaci listu zaproponowali, aby przy tego istotnych zapisach decydowało referendum narodowe<sup>19</sup>.

Na kartach „Kultury” zaprezentowano również list autorstwa gen. bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza, który sprzeciwił się „jednostronnym zmianom w Konstytucji, zmierzającym do ograniczenia suwerenności Narodu, ustalonej tradycją w stosunkach wewnętrznych i międzynarodowych – przypieczętowanych krwią Żołnierzy Rzeczypospolitej od czasu wiekopomnej Konstytucji 3-go Maja”<sup>20</sup>.

Ponadto w „Kulturze” zamieszczono również stanowisko środowisk emigracyjnych. Przykładem może być protest pisarzy polskich, w którym zawarto memoriał

---

Edelman, Julia Hartwig, Mieczysław Jastrun, Kazimierz Orłoś, Janusz Weiss, Stanisław Tym, Adam Wazyk.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 31. Z kolei pod tym listem podpisali się m.in. Andrzej Biernacki i Jerzy Waldorff.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 32. Natomiast z treści listu wynika, że został on przekazany do wiadomości Jego Ekscelencji Kardynałowi Prymasowi Polski oraz Rektorowi Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 33.

<sup>20</sup> *Ibidem*. List był podpisany ponadto jako przez „najstarszego rangą i dowodzeniem żołnierza Armii II Rzeczypospolitej w Kraju”.

„stający w obronie podstawowych praw obywatelskich: wolności sumienia i praktyk religijnych; wolności prasy; wolności słowa i informacji; wolności nauki”<sup>21</sup>.

Mimo upływu czasu od momentu nowelizacji Konstytucji protesty nie ustawały i co ciekawsze wystąpienia znalazły oddźwięk na łamach czołowego periodyku emigracyjnego. Jerzy Giedroyc opublikował również stanowisko pisarzy i działaczy społecznych Marii Kuncewiczowej i Jerzego Kuncewicza. W przypadku Marii Kuncewiczowej zaprezentował list skierowany do prof. Stanisława Stommy: „przyłączam się do protestu przeciw zmianom konstytucji w sprawach polityki zagranicznej i odpowiedzialności obywateli za nieokreślone przestępstwa oraz przeciw przywilejom partyjnym”<sup>22</sup>. Z kolei Jerzy Kuncewicz swój list skierował do prezesa Stanisława Gucwy – działacza ZSL oraz ówczesnego Marszałka Sejmu PRL, w którym wypowiedział się przeciw: „1. zmianom godzącym w suwerenność Polski, przez konstytucyjne a nie traktatowe umowy z innymi państwami; 2. złamaniu zasady równości obywatelskiej przez przywileje dla stronnictw i grup; 3. przeciw prawnie niespotykanym sformułowaniom godzącym odpowiedzialnością za nieokreślone przestępstwa”<sup>23</sup>.

Echa nowelizacji Konstytucji w 1976 r. znalazły również swój wydzźwięk w publicystyce osób bezpośrednio związanych z Instytutem Literackim w Maisons-Laffitte. Tytułem przykładu wskażę na zapiski w *Dzienniku* dokonane przez Gustawa Herlinga-Grudzińskiego – wieloletniego współpracownika i przyjaciela Jerzego Giedroycia. Pod datą 12 lutego 1976 r. wspominał, że przebywając w więzieniu wraz z innymi osadzonymi z czasem „pogłębiał się niepowstrzymanie apatyczny stosunek jednostki do państwa totalitarnego”<sup>24</sup>. Z czasem u więźniów miał pojawiać się moment słabości przejawiający „szarpnięciem się” (zwany jako *raspiszytieś*). Najczęściej miało to polegać na podpisaniu protokołu i przyznaniu się do zarzutów stawianych podczas przesłuchań. Pisarz uznał wówczas, że: „w psychologii zniewolonego narodu zachodzi proces pokrewny. Konstytucyjne opieczętowanie zniewolenia, «realnej sytuacji» niesuwerenności, staje się katalizatorem oporu, wyjścia z apatii. Można oczywiście dociekać, w jakim celu Breżniew zwrócił się do Polaków za pośrednictwem Gierka ze swoim *raspiszytieś* i co sprawiło, że Gierek podjął się tej misji. U Rosjan zagrała prawdopodobnie słabość do papierków, do *oformlenija* własnej dominacji (jak w Helsinkach), łącznie z poważniejszymi i bardziej dalekosiężnymi planami integracji bloku/ Gierek zdecydował się

<sup>21</sup> *Głos solidarności pisarzy polskich na Obczyźnie*, „Kultura” 1976, nr 3, s. 34. Protest został podpisany m.in. przez Adama Ciołkosza, Lidę Ciołkoszową, Marię Czapską, Józefa Czapskiego, Henryka Gryńberga, Gustaw Herlinga-Grudzińskiego, Józefa Wittlina, Antoniego Pospieszalskiego oraz Leopolda Tyrmanda.

<sup>22</sup> Dalsze protesty, *List Marii Kuncewiczowej do posła Stanisława Stommy*, „Kultura” 1976, nr 5, s. 79.

<sup>23</sup> Dalsze protesty, *List Jerzego Kuncewicza do Stanisława Gucwy – Marszałka Sejmu PRL*, „Kultura” 1976, nr 5, s. 79.

<sup>24</sup> G. Herling-Grudziński, *Dziennik pisany nocą 1971–1981*, t. 1, Kraków 2011, s. 375.



prawdopodobnie zapłacić cenę konstytucji za przedzjazdową prolongatę zaufania ze strony Nadsuwerena, nie spodziewając się (jako «pragmatysta»), że po trzydziestu latach panowania «sytuacji realnej» Polacy przywiązują jeszcze wagę do podpisów i stempli. Tak czy owak, obaj popełnili ciężki błąd (którego nie łagodzą pośpieszne retusze do pierwotnego projektu zmian i uzupełnień konstytucyjnych), według mnie zbawienny na przyszłość”<sup>25</sup>.

Kwestię nowelizacji Konstytucji znajdujemy również w korespondencji Jerzego Giedroycia – z Czesławem Miłoszem. W liście z dnia 27 stycznia 1976 r. Giedroyc napisał: „opozycja bowiem narasta. W ub[iegłą] niedzielę wygłosił gromkie kazanie Wyszyński w W[arsza]wie, a Wojtyła w Krakowie przeciw zmianom konstytucji i jest ono powielane przez wszystkie ambony, w Łodzi wysłano tzw. mały memoriał do marsz[ła]ka sejmu z 2000 podpisów studentów i naukowców, coś podobnego zrobiono w Lublinie (nie mam jeszcze szczegółów). Tego do tej pory jeszcze nie było na tak wielką skalę. Wchodzimy w dramatyczny moment, bo zaraz są wybory do sejmu, potem podwyżka cen, a potem... kto to może wiedzieć”<sup>26</sup>.

Mimo że wprowadzone protesty z czasem ucichły, a zmiany konstytucyjne w brzmieniu z dnia 10 lutego 1976 r. pozwalały na ich szeroką interpretację przez władze komunistyczną, to jednak nie bez echa pozostał protest polskiego społeczeństwa, do którego również przyłączyła się paryska „Kultura”. W tym punkcie należy podkreślić fakt, że „Kultura” była najważniejszym opiniotwórczym periodykiem emigracyjnym. Przedstawione na jej kartach relacje oraz najważniejsze wystąpienia, zarówno osób świeckich, jak i duchownych, przybliżyły polskiej emigracji obraz i tragizm sytuacji w Polsce. Część zapisów, o czym było powyżej, została inaczej poddana pod głosowanie. Jednakże do końca istnienia Polski Ludowej na kartach Konstytucji eksponowano kluczową rolę Polskiej Zjednoczonej Partii Politycznej oraz przyjaźń i współpracę ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dopiero w dobie Sejmu PRL X kadencji, po ustaleniach przyjętych podczas tzw. Okrągłego Stołu, doprowadzono w dniu 29 grudnia 1989 r. do ich usunięcia z najważniejszego w Polsce aktu prawnego.

Warto przy tym dodać, że wprowadzone zmiany w polskiej Konstytucji stanowiły jeden z elementów przeobrażeń, jakie zachodziły w konstytucjonalizmie bloku wschodniego. Niewątpliwie kluczową kwestią było wprowadzenie w Związku Radzieckim nowej konstytucji w 1977 r., zwanej potocznie jako Konstytucja Breżniewa<sup>27</sup>. Podobieństwa

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 375–376.

<sup>26</sup> *List Jerzego Giedroycia do Czesława Miłosza z dnia 27 stycznia 1976 r.*, [w:] *Jerzy Giedroyc, Czesław Miłosz Listy 1973–2000*, oprac. M. Kornat, Warszawa 2012, s. 155–156.

<sup>27</sup> Zob. np.: A. Lityński, *Prawo Rosji i ZSRR 1917–1991 czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików)*, Warszawa 2010; J. Kowalski, *Konstytucja Federacji Rosyjskiej a rosyjska i europejska tradycja konstytucyjna*, Poznań 2009; A. Bosiacki, H. Izbebski, *Konstytucjonalizm rosyjski, historia i współczesność*, Warszawa 2013.

pomiędzy oboma aktami prawnymi – polską nowelizacją a radziecką ustawą zasadniczą – skłaniają do refleksji, że owe zmiany nie były „przypadkowe”, a pospiesznie wprowadzona polska nowelizacja zmierzała do ujednoczenia najważniejszych aktów prawnych w ówczesnym bloku wschodnim. Protest, jaki był prezentowany na łamach paryskiej „Kultury”, nie zrobił rzecz jasna większego wrażenia u elit politycznych rządzących wówczas Polską. Niemniej był ważnym głosem wśród polskiej emigracji politycznej oraz – przynajmniej poza granicami Polski – był obrazem sprzeciwu oraz oburzenia wobec wprowadzonych zmian.